

Waluta CO2: Nowy początek dla Technokracji?

31 stycznia 2012

WPROWADZENIE

Krytycy, którzy uważają, że amerykański dolar zostanie zastąpiony przez nową globalną walutę być może myślą zbyt krótkowzrocznie.

Na horyzoncie świata wyłania się nowa globalna waluta, która mogłaby zastąpić wszystkie papierowe waluty i system gospodarczy, na którym są oparte.

Ta nowa waluta, nazywana po prostu walutą CO2 lub węglową, jest środkiem dla wspierania nowego rewolucyjnego systemu ekonomicznego opartego na energii (produkcji i konsumpcji), a nie cenach. Nasz obecny system oparty na cenach i związane z nim waluty, które wspierały kapitalizm, socjalizm, faszyzm i komunizm, są obecnie zapędzane do ekonomicznej rzeźni aby zrobić miejsce dla nowego świata, opartego na węglu.

Jest obecnie bardzo wyraźnym, że świat działa w umierającym, opartym na cenach systemie ekonomicznym o czym świadczy gwałtowny spadek wartości wszystkich papierowych walut. Era pieniądza fiducjarnego (niewymienialnej na złoto papierowej waluty) rozpoczęła się w 1971 roku, kiedy prezydent Richard Nixon oddzielił dolara od złota. Ponieważ dolar, stał się walutą fiducjarną, będąc jednocześnie światową walutą rezerwową, wszystkie pozostałe waluty w końcu poszły tym samym tropem, pozostawiając nas dzisiaj z globalnym morzem papieru, który jest coraz bardziej niepożądany, niestabilny i bezużyteczny.

Śmiertelny gospodarczy stan dzisiejszego świata jest bezpośrednim odzwierciedleniem sumy jego chorych i umierających walut, ale to może się wkrótce zmienić.

Obecnie prowadzone są już działania mające na celu ustanowienie nowej waluty węglowej/CO₂ jako ostatecznego rozwiązania globalnych problemów zmniejszenia ubóstwa, kontroli populacji, kontroli środowiska, globalnego ocieplenia, alokacji energii oraz równej dystrybucji bogactwa ekonomicznego.

Niestety dla poszczególnych ludzi żyjących w tym nowym systemie, będzie wymagane poddanie się autorytarnej i scentralizowanej kontroli we wszystkich aspektach życia, od kołyski do grobu.

Czym jest waluta węglowa i jak ona działa? W skrócie, waluta węglowa będzie opierać się na regularnej alokacji dostępnej energii ludziom na całym świecie. Jeśli nie zostanie ona wykorzystana w określonym czasie jej termin ważności wygaśnie (podobnie jak w taryfach miesięcznych minut na telefony komórkowe), tak aby te same osoby mogły otrzymać nowy przydział oparty na nowych kwotach produkcji energii na następny okres.

Ponieważ łańcuch dostaw energii jest już zdominowany przez światowe elity, ustalanie kwot produkcji energii ograniczy ilość dostępnej waluty w obiegu w jakimkolwiek czasie. To oczywiście w naturalny sposób ograniczy produkcję, wytwarzanie żywności i migrację/przemieszczanie się osób.

Waluty lokalne mogą pozostać w grze przez jakiś czas, ale w końcu odejdą i będą w pełni zastąpione przez walutę węglową, w taki sam sposób, jak Euro wyparło poszczególne waluty europejskie w ostatnim okresie czasu.

Brzmi to jak bardzo nowoczesny pomysł, nieprawdaż? W rzeczywistości, te pomysły sięgają 1930 roku, kiedy to setki tysięcy obywateli USA były owładnięte nową ideologią polityczną o nazwie Technokracja i obietnicy lepszego życia.

Nawet, literatura klasyczna z tamtego okresu była pod silnym wpływem Technokracji: "Rok 1984." George'a Orwella, "The Shape

of Things to Come” H.G Wellsa i „naukowa dyktatura” Huxleya w “Brave New World”.

Ten artykuł bada odrodzenie Technokracji i jej potencjał przekształcenia Nowego Porządku Świata w coś naprawdę „nowego”, a także zupełnie nieoczekiwanego dla większości współczesnych krytyków.

TŁO HISTORYCZNE

Filozoficznie, Technokracja ma swoje korzenie w naukowych autokracjach Henriego de Saint-Simona (1760-1825) i w pozytywizmie Augusta Comte (1798 – 1857), ojca nauk społecznych. Pozytywizm wywyższył naukę i metody naukowe ponad objawienia metafizyczne. Technokraci poparli pozytywizm, ponieważ wierzyli, że postęp społeczny był możliwy jedynie dzięki nauce i technologii. [Schunk, Learning Theories: An Educational Perspective, 5th, 315]

Ruchu społeczny Technokracji, z jego systemem rozrachunków energii, sięga roku 1930, gdy mało znana grupa inżynierów i naukowców zaoferowała go jako rozwiązanie dla Wielkiego Kryzysu.

Głównym naukowcem stojącym za Technokracją był M. King Hubbert, młody geolog, który później (w 1948-1956) wymyślił słynną dziś teorię Peak Oil (szczytu wydobywania ropy naftowej). Hubbert stwierdził, że odkrywanie nowych złóż energii, i ich przetwarzanie zostanie wyprzedzone przez konsumpcję, co w końcu doprowadzi do gospodarczego i społecznego chaosu. Wiele współczesnych zwolenników teorii Peak Oil twierdzi, że globalna recesja w latach 2007-2009 była pogłębiona w części przez rekordowe ceny ropy, co pokazało prawdziwość teorii.

Hubbert otrzymał wyższe wykształcenie na Uniwersytecie w Chicago, który ukończył z tytułem doktora w 1937 roku, następnie uczył geofizyki na Uniwersytecie Columbia. Był wysoko ceniony przez całą swoją karierę, otrzymując wiele nagród, takich jak Public Service Award Rockefellera w 1977

roku.

W 1933 roku Hubbert i Howard Scott utworzyli organizację o nazwie Technokracja Inc. Technokracja pochodzi od greckich słów „techne” co oznacza umiejętność i „kratos”, czyli rządy. Tak więc są to rządy wykwalifikowanych inżynierów, naukowców i techników, w przeciwieństwie do wybieranych reprezentantów. Technokracja była przeciwna wszystkim innym formom rządów, w tym komunizmu, socjalizmu i faszyzmu, których gospodarki funkcjonowały w oparciu o system cen.

Jako założyciele organizacji i ruchu politycznego o nazwie Technokracja, Inc Hubbert i Scott byli także współautorami podręcznika „Technocracy Study Course” napisanego w 1934 roku. Książka ta służy za „biblię” technokracji i jest głównym dokumentem do którego większość nowoczesnego technokratycznego myślenia można odnieść.

Technokracja postuluje, że tylko naukowcy i inżynierowie są w stanie prowadzić skomplikowane, oparte na technologii społeczeństwa. Ponieważ technologia, argumentowali, zmieniła społeczny charakter społeczeństwa, dotychczasowe metody gospodarki i rządów stały się przestarzałe. Mieli Oni w pogardzie polityków i biurokratów, których uważali za niekompetentnych. Dzięki zastosowaniu metody naukowej i naukowych metod zarządzania, Technokraci mieli nadzieję ograniczyć ogromne nieefektywności w pracy społeczeństw, zapewniając tym samym więcej korzyści dla wszystkich członków społeczeństwa, zużywając przy tym mniej zasobów.

Inną integralną częścią Technokracji było wdrożenie systemu ekonomicznego opartego na alokacji energii, a nie cenach. Zaproponowali oni, aby zastąpić tradycyjne pieniądze, kredytami energii.

Ich skupienie się na efektywnym wykorzystaniu energii jest prawdopodobnie pierwszym prekursorem ruchu zrównoważonej ekologii w Stanach Zjednoczonych. Podręcznik Technokracji

twierdził na przykład, "Mimo, że (ziemia) nie jest odizolowanym systemem, to zmiany w konfiguracji materii na ziemi, takie jak erozja gleby, tworzenie się gór, spalanie węgla i ropy naftowej oraz wydobywanie metali są typowymi i charakterystycznymi przykładami procesów nieodwracalnych, w tym w każdym przypadku wzrostu entropii." [1]

Nowoczesne naciski na ograniczenie zużycia paliwa węglowego, które powodują globalne ocieplenie, i emisję CO₂ są w istocie produktem początkowego technokratycznego myślenia.

Naukowcy Hubbert i Scott próbowali wyjaśnić (lub potwierdzić) swoje argumenty w zakresie fizyki i termodynamiki, która jest nauką o konwersji energii pomiędzy ciepłem a pracą mechaniczną.

Entropia jest pojęciem w termodynamice, która reprezentuje ilość energii w systemie, która nie jest już dostępna do wykonywania pracy mechanicznej. Entropia w ten sposób zwiększa się wraz z tym jak materia i energia w systemie degraduje się w kierunku ostatecznego stanu jednolitości.

W laickim języku, entropia oznacza to, że jeśli raz czegoś użyłeś, tracisz to na stałe. Ponadto, końcowym stanem entropii jest stan „obojętnej jednolitości”, gdzie nic się nie dzieje. Tak więc, jeśli człowiek zużywa wszystkie dostępne energie lub niszczy środowisko, to nie może to nigdy być powtórzone lub przywrócone.

Ucieczka przed społeczną entropią realizowana jest przez Technokratów poprzez zwiększenie efektywności społeczeństwa przez staranną alokację dostępnej energii i mierzenie kolejnych produkcji w celu znalezienia stanu „equilibrium”, lub równowagi. Koncentracja Hubberta na entropii wyraża się w logotypie Technokracji, Inc, znanej jako symbol Yin Yang, który przedstawia równowagę.

Aby ułatwić zrównoważenie pomiędzy człowiekiem i naturą, Technokracja proponuje, aby obywatele otrzymali certyfikaty

energetyczne w celu prowadzenia gospodarki:

„Certyfikaty energetyczne są wydawane indywidualnie dla każdej dorosłej osoby w całej populacji... zapis dochodu i jego wysokość wydatków prowadzone są przez Sekwencję Dystrybucji, więc jest prostą sprawą by Sekwencja Dystrybucji w każdej chwili mogła doprowadzić do zrównoważenia poziomu danego klienta... Dokonując zakupów towarów lub usług osoba oddaje Certyfikaty Energii właściwie zidentyfikowane i podpisane.”

„Znaczenie tego, z punktu widzenia wiedzy, nt. tego co dzieje się w systemie społecznym i kontroli społecznej, najlepiej może być docenione, gdy zbadamy cały system w dystansu. Po pierwsze, jeden typ organizacji obsadza stanowiska i cały mechanizm społeczny. Ta sama organizacja nie tylko produkuje, ale również dystrybuuje wszystkie towary i usługi.”

„Dzięki tej informacji nt rozliczeń, prowadzonej w sposób ciągły, kwatera główna ma przed sobą analogiczny przypadek do panelu sterowania elektrowni lub mostu dowodzenia oceanicznego liniowca...” [2]

Dwie główne różnice pomiędzy pieniędzmi określonymi przez ceny a świadectwami energetycznymi są takie, że:

a) pieniądze są czymś ogólnym dla posiadacza, natomiast Certyfikaty są indywidualnie zarejestrowane dla każdego obywatela,

b) pieniądze nie wygasają, podczas gdy certyfikaty tracą ważność.

Ten ostatni aspekt znacznie utrudnia, jeśli nie całkowicie zapobiega, akumulacji bogactwa i majątku.

FAZA PRZEJŚCIOWA

Na początku II wojny światowej, wraz z powrotem dobrobytu, popularność Technokracji zmalała, jednak zarówno organizacja, jak i jej filozofia przetrwała.

Obecnie istnieją dwie główne strony internetowe reprezentujące Technokrację w Ameryce Północnej: Technocracy, Inc z siedzibą w Ferndale, Washington, jest reprezentowana na www.technocracy.org. Siostrzaną organizacją jest Technocracy Vancouver, mieszcząca się w Vancouver, Kolumbia Brytyjska i można ją znaleźć na stronie www.technocracyvan.ca.

Podczas gdy oryginalnie Technokracja skupiała się wyłącznie na kontynencie północnoamerykańskim, teraz gwałtownie rozrasta się w Europie i innych krajach uprzemysłowionych.

Na przykład, Sieć Europejskich Technokratów powstała w 2005 jako „autonomiczny ruch badań naukowych i społecznych, który ma na celu badanie i rozwój zarówno teorii jak i konstrukcji technokracji”. Ich strona internetowa twierdzi, że ma członków na całym świecie.

Oczywiście, kilka drobnych organizacji i ich strony internetowe nie mogą liczyć na stworzenie i wdrożenie globalnej polityki energetycznej, ale nie dlatego, że te idee nie są wciąż żywe.

Bardziej prawdopodobny wpływ na współczesne myślenie ma teoria Hubberta- Peak Oil, która powstała w 1954 roku. Odegrała ona ważną rolę w ruchu ekologicznym/środowiskowym. W rzeczywistości, cały światowy ruch globalnego ocieplenia pośrednio działa w odniesieniu do teorii Hubberta.

Jak Kanadyjskie Stowarzyszenie Klubu Rzymskiego niedawno stwierdziło: „problem Peak Oil wpływa bezpośrednio na pytanie o zmiany klimatu.” [3]

NOWOCZESNA PROPOZYCJA

Ze względu na połączenie ruchów ekologicznych, globalnego ocieplenia z technokratyczną koncepcją świadectw energetycznych, należałoby oczekiwać, że waluta CO₂ będzie zaproponowana przez tę właśnie społeczność, i w rzeczywistości tak właśnie jest.

W 1995 roku Judith Hanna napisała w New Scientist w artykule „Ku wspólnej walucie węglowej”, „Moją propozycją jest ustalenie rocznego ogólnego kontyngentu dla spalania paliw kopalnych i rozdzielanie go po równo między wszystkich dorosłych na świecie.”

W 2004 r. prestiżowy Harvard International Review HIR opublikował artykuł „Nowa waluta” w którym można było przeczytać:

„Dla tych, którzy chcą spowolnienia globalnego ocieplenia, najbardziej skutecznym działaniem jest stworzenie silnych narodowych walut węglowych/CO₂... Dla uczonych i polityków, kluczowym zadaniem jest przeszukiwanie historii dla znajdowania bardziej użytecznych kierunków. Globalne ocieplenie jest określone jako problem środowiskowy, ale jego najlepsze rozwiązania nie znajdują się w kanonie prawa ochrony środowiska. Wszechobecność węgla w gospodarce światowej wymaga, aby jego koszt był brany pod uwagę w każdym systemie w celu ograniczenia emisji. Rzeczywiście, handel emisjami [CO₂] został namaszczonej na króla, ponieważ jest on najbardziej elastyczny w odniesieniu do kosztów. A ponieważ handel uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla jest bardziej podobny do handlu walutami niż eliminacji zanieczyszczeń, decydenci powinni patrzeć na handel i finanse, myśląc w jaki sposób rynki CO₂ powinny być regulowane. Musimy przewidywać wyzwania polityczne, które powstaną w tym wyłanianie się oddolnego systemu, w tym zarządzanie połączeniami między poszczególnymi rodzącymi się systemami handlu, zasadami odpowiedzialności za fałszywe zezwolenia i współpracy sądowej.”

HIR konkluduje, że „po siedmiu latach kołowrota i złych analogii, międzynarodowy system kontroli węgla kieruje się, choć niepewnie w kierunku produktywnego ścieżki działania.”

W 2006 roku, David Miliband brytyjski sekretarz ds środowiska powiedział do komisji przeprowadzającej coroczny audyt, kategorycznie stwierdzając, „Wyobraźcie sobie kraj, w którym

węgiel staje się nową walutą. Wykonujemy karty bankowe, które przechowują zarówno funty jak i punkty węglowe. Gdy kupujemy energię elektryczną, gaz i paliwa, możemy używać naszych punktów węgla, jak również funtów. W celu zmniejszenia emisji dwutlenku węgla, rząd będzie ustalał limity na ilość węgla, który będzie mógł być zużyty.”

W 2007 roku New York Times opublikował artykuł Hannah Fairfield „Kiedy węgiel staje się walutą”. Stwierdziła Ona dobitnie że: „Aby zbudować rynek węgla, jego twórcy muszą stworzyć walutę kredytów węglowych, którą uczestnicy będą mogli handlować”.

PointCarbon, światowy lider doradztwa, w parze z Bank of New York Mellon wyceniają szybko rozwijający się rynek węgla. W 2008 roku wydali dokument „W kierunku wspólnej waluty węglowej: poszukiwanie perspektyw dla integracji światowych rynków węgla.” Raport omawia zarówno ekologiczną jak i ekonomiczną efektywność w podobnym kontekście, tak jak początkowo rozważał to Hubbert w 1933 roku.

Wreszcie w dniu 9 listopada 2009 r. Telegraph (Wielka Brytania) przedstawił artykuł „Każdy w Wielkiej Brytanii, może otrzymać osobisty „przydział CO2.”

„...Wprowadzenie w życie indywidualnych przydziałów CO2 dla każdej osoby będzie najbardziej skutecznym sposobem realizacji celów redukcji emisji gazów cieplarnianych. Oznaczałoby to że ludziom wyda się unikalny numer, który będą musieli podać przy zakupie produktów, które przyczyniają się do emisji dwutlenku węgla, takich jak paliwo, bilety lotnicze i energia elektryczna. Podobnie jak z konta bankowego, oświadczenie powinno być wysyłane co miesiąc, aby pomóc ludziom śledzić to, czego używasz. Jeśli ich „konto CO2” spadnie do zera, będą musieli zapłacić, aby uzyskać więcej kredytów „.

Jak widać, przedstawione teksty nie odnoszą się do „małej ligi” w kategoriach autorstwa czy treści. Nurt wczesnej

techokratycznej myśli w końcu dotarł do brzegu, gdzie fale kładą się na plaży.

TECHNOKRATYCZNY PROTOTYP KARTY DYSTRYBUCJI ENERGII

W lipcu 1937 r. artykuł Howarda Scotta w Magazine Technokracja opisał Kartę Dystrybucji Energii w najdrobniejszych szczegółach. Zadeklarował, że użycie takiego instrumentu jako „środka rozrachunków jest częścią proponowanych przez Technokrację zmian wokół których ustrój społeczno-ekonomiczny może być zorganizowany”.

Scott pisał dalej:

„Certyfikat zostanie wydany bezpośrednio obywatelowi. Jest on niezbywalny i nienegocjowalny, dlatego nie może być skradziony, zagubiony, wynajęty, pożyczony, lub oddany. Jest niekumulatywny, dlatego nie może być zaoszczędzony, i nie może gromadzić odsetek. Jednostki nie muszą być wydane, ale tracą swoją ważność po wyznaczonym okresie czasu.”

To mogło się wydawać science fiction w 1937 roku, ale dziś jest całkowicie osiągalne. W 2010 roku Technkracja, Inc oferuje zaktualizowany pomysł, co do tego jak taka Karta Dystrybucji Energii mogła by wyglądać. Ich strona internetowa podaje: „Teraz można użyć plastikowej karty podobnej do dzisiejszych kart kredytowych z wbudowanym mikroprocesorem. Układ ten może zawierać wszystkie informacje potrzebne do stworzenia karty dystrybucji energii, jaką opisano w tej broszurze. Ponieważ te same informacje będą zawarte w dowolnej formie, najlepiej pasującej do najnowszych technologii, to samo pojęcie „Karty Dystrybucji energii jest tutaj wyjaśnione.”

Jeśli przestudiujesz zamieszczoną powyżej kartę to zauważysz, że jest ona również uniwersalnym dokumentem tożsamości i zawiera mikroprocesor. Odzwierciedla to filozofię Technokracji, że każdy człowiek w społeczeństwie musi być starannie monitorowany i zliczany w celu śledzenia tego, co

zużywa w zakresie energii, a także, do czego się przyczynia w procesie produkcyjnym.

UCZESTNICZY RYNKU WĘGLA/CO2

Nowoczesny system kredytów węglowych/CO2 (carbon credits) był wynalazkiem Protokołu z Kioto i zaczął nabierać tempa w 2002 roku wraz z ustanowieniem pierwszego krajowego systemu handlu kredytami w Wielkiej Brytanii. Po tym jak proces ten stał się częścią międzynarodowego prawa w 2005 roku, przewiduje się, że rynek handlu powinien osiągnąć 3 biliony dolarów do roku 2020 lub wcześniej.

Graciela Chichilnisky, dyrektor Columbia Consortium for Risk Management i projektant tekstu ustawy kredytów węglowych Protokołu z Kioto, powiedział, że rynek emisji „jest zatem środkiem dla działań pieniężnych i handlu – ale jest również sposobem na generowanie zysków w bardziej ekologicznej przyszłości.” (patrz również artykuł: Kto potrzebuje rynku CO2?)

Kim są „przedsiębiorcy”, którzy zapewniają otwarte drzwi do partycypowania w tych zyskach? Obecnie na czele stawki są JPMorgan Chase, Goldman Sachs i Morgan Stanley.

Bloomberg zauważył w artykule „Węglowi Kapitaliści” z 4 grudnia 2009 r., że:

„Banki przygotowują się do działań na rynku CO2, podobnych do tych jakie robili wcześniej: projektując umowy rynku instrumentów pochodnych, które pomogą firmom będącym ich klientami zabezpieczyć ryzyko cenowe w długim okresie. Są też gotowi do sprzedaży produktów finansowych CO2 dla inwestorów zewnętrznych.”

W JP Morgan, kobieta, która pierwotnie wynalazła swapy ryzyka kredytowego, Masters Blythe, jest teraz szefem wydziału, który handluje kredytami CO2 dla banku.

Biorąc pod uwagę samą siłę światowych gigantów bankowych stojących za handlem uprawnieniami do emisji, nic dziwnego, że analitycy już przewidują, że wkrótce rynek emisji dwutlenku węgla przyćmi handel wszystkimi innymi surowcami.

KONKLUZJA

Gdzie jest dym, jest ogień. Gdzie są rozważania, tam jest i działanie.

Jeśli M. King Hubbert i inni wcześnie architekci Technokracji żyli by dzisiaj, byłiby bardzo zadowoleni z planów jakie mogli by zebrać z pomysłów alokacji energii, które rozrosły się na tak dużą skalę. W 1933 roku, nie istniała technologia wdrożenia systemu świadectw energetycznych. Jednak w dzisiejszym świecie coraz bardziej zaawansowanych technologii komputerowych, cały świat może być łatwo zarządzany na jednym komputerze.

[...] Oczywiście, waluta jest jedynie środkiem do osiągnięcia celu. Kto kontroluje walutę również kontroluje gospodarkę i struktury polityczne, które są ich następstwem. Poszukiwania co do tego, jak taki system mógłby wyglądać będą tematem na przyszłość.

Technokracja i rozrachunki oparte na energii nie są bezczynnymi lub teoretycznymi zagadnieniami. Jeżeli światowe elity zamierzają zastąpić narodowe waluty walutą węglową/CO₂, to w konsekwencji cały system ekonomiczny i polityczny na świecie będzie również fundamentalnie zmieniony na zawsze.

To czego Technokracja nie mogła osiągnąć w czasie Wielkiego Kryzysu wydaje się, że ma twardy grunt do działania w obecnej Wielkiej Recesji.

Autor: Patrick Wood

Źródło oryginalne: augustreview.com

Źródło polskie: Prison Planet

PRZYPISY

- [1] Technocracy Study Course, Hubbert & Scott, str. 49.
- [2] Technocracy Study Course, Hubbert & Scott, str. 238-239.
- [3] John H. Walsh, "The Impending Twin Crisis – One Set of Solutions?", str. 5.